VIII kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 10)**
z dnia 21 grudnia 2015 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 10)

21 grudnia 2015 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Naimskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. Informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM (2015) 582, 692 (art. 8 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2015) 580, 584, 591, 691 (art. 3 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),**

**II. Informację na temat wyników szczytu Rady Europejskiej, który odbył się w dniach 17 i 18 grudnia 2015 r.,**

**III. W trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów: Program prac KE na rok 2016 (COM(2015) 610 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,**

**IV. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskiej statystyki dotyczącej cen gazu ziemnego i energii elektrycznej oraz uchylający dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/92/WE dotyczącą wspólnotowej procedury w celu poprawy przejrzystości cen gazu i energii elektrycznej dla końcowych odbiorców przemysłowych (COM(2015) 496 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,**

**V. W trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Usprawnianie jednolitego rynku: więcej możliwości dla obywateli i przedsiębiorstw (COM(2015) 550 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,**

**VI. Projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2016 r.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Paweł Chorąży** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Halina Dmochowska** wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Beata Błasiak-Nowak** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Janusz Michalski** naczelnik wydziału w Departamencie Energetyki Ministerstwa Gospodarki, **Robert Piłat** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Magdalena Józefecka** doradca ministra w MRiRW.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Kowalska** i **Anna Marciniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Dorota Olejniczak** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jacek Krzak** i **Adrian Grycuk** – specjaliści ds. systemu gospodarczego z BAS.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, panów ministrów i osoby, które im towarzyszą. Mamy przed sobą porządek dzienny. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad w zaproponowanym kształcie.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: w trybie art. 8 ustawy COM (2015) 582, 692 i w trybie art. 3 ustawy COM(2015) 580, 584, 591 i 691. Czy do wymienionych dokumentów państwo posłowie zgłaszają uwagi? Nie słyszę. Zatem zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania. Sprzeciwu nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli informacji Rady Ministrów o wynikach szczytu Rady Europejskiej, który odbył się w dniach 17 i 18 grudnia 2015 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. W dniach 17 i 18 grudnia odbył się kolejny szczyt Rady Europejskiej, na którym Polska była reprezentowana przez panią premier Beatę Szydło. Szczyt odnosił się do dość wielu różnych aspektów aktualnej polityki UE, przede wszystkim do zagadnień migracji, walki z terroryzmem, reformy unii gospodarczo-walutowej, kolejnych raportów dotyczących jednolitego wspólnego rynku, unii energetycznej, oceny wstępnej przyjęcia wyników Konferencji Klimatycznej w Paryżu, a także do zagadnień związanych z nowymi warunkami członkostwa Wielkiej Brytanii w UE.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, czyli migracje, szczyt odniósł się bardzo szczegółowo do wielu aspektów tej agendy, wyznaczając przede wszystkim jej cel, jakim jest powstrzymanie migracji do UE. W tym celu szczyt postuluje zaostrzenie kontroli bezpieczeństwa, rozszerzenie zdolności recepcyjnych hotspotów, wyposażenie techniczne i administracyjne Frontex-u, a także Europejskiego Urzędu Wsparcia w Dziedzinie Azylu. Poruszono kwestie identyfikacji, rejestracji, zdejmowania odcisków palców oraz zapobiegania odmowie rejestracji przez osoby, które podlegają europejskim mechanizmom migracyjnym, a także relokacyjnym. Podniesiono kwestię adaptacji decyzji relokacyjnej podjętej we wrześniu o nowe państwa.

Bardzo mocno zwrócono uwagę na kwestie efektywnej polityki powrotowej i readmisji, współpracy z krajami trzecimi, takimi jak kraje afrykańskie, Turcja, Bałkany Zachodnie. Odniesiono się do kontynuowania programu przesiedleń, utrzymując jego dobrowolny charakter, a także zwrócono uwagę na właściwe monitorowanie migracji.

Pakiet prac nad zmianami legislacyjnymi ma się odnosić do przyszłych mechanizmów relokacyjnymi, gdzie zwrócono uwagę na właściwie odniesienie się do dotychczasowych doświadczeń w tej sprawie, a także do opracowania listy państw bezpiecznych. Podniesiono kwestie podjęcia prac nad europejską strażą graniczną i przybrzeżną, a także adaptacji pakietu smart borders, który jest już w programie prac Komisji Europejskiej.

W zakresie walki z terroryzmem podniesiono kwestię dzielenia się danymi przez odpowiednie służby europejskie. Zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia danych z rejestrów karnych, także obywateli państw trzecich w ramach bazy danych ECRIS. Zwrócono uwagę na kwestię interoperacyjności, dobrej dostępności baz danych, które są instrumentami walki z terroryzmem, a także kwestię wymiany informacji między instytucjami antyterrorystycznymi.

Szczyt jeszcze raz zwrócił uwagę na konieczność szybkiego przejęcia pakietu dotyczącego danych pasażerskich, zapobiegania finansowania terroryzmu, a zwrócił się

o pilną analizę dyrektyw dotyczących zwalczania terroryzmu i dyrektywy o broni palnej. W zakresie walki z terroryzmem również podkreślono konieczność intensyfikacji współpracy z krajami trzecimi w Afryce, z Turcją, z Bliskim Wschodem i Bałkanami Zachodnimi.

W zakresie unii gospodarczo-walutowej odnotowano raport pięciu przewodniczących, zwrócono uwagę na konieczność jego implementacji w najbliższych miesiącach. W obszarze jednolitego rynku podobnie – odnotowano pakiety legislacyjne związane z jednolitym rynkiem, w tym z jednolitym rynkiem cyfrowym.

W obszarze unii energetycznej i polityki klimatycznej odnotowano fakt podjęcia porozumienia globalnego w zakresie walki klimatycznej i zwrócono uwagę na konieczność oceny globalnych efektów, globalnego porozumienia klimatycznego w kontekście zobowiązań, które zostały zakreślone na poziomie politycznym w ramach UE. Przy okazji oceny pierwszego roku wdrażania projektu zwanego unią energetyczną podkreślono konieczność zwrócenia bacznej uwagi na to, by projekty infrastrukturalne realizowane w UE były zgodne z celami unii energetycznej, zgodne z trzecim pakietem liberalizacyjnym w obszarze energii oraz innymi przepisami UE, które mogą tu być stosowane.

W obszarze nowych warunków członkostwa Wielkiej Brytanii w UE zapisy Rady pokazują, że mamy do czynienia z kolejnym etapem przygotowywania pakietu kompromisowego, pakietu zmian, które będą odpowiadały obu stronom. Rada zgodziła się, by pracować, tu cytat: „na rzecz obopólnie satysfakcjonujących rozwiązań we wszystkich czterech obszarach". To odnotowuje fakt podjęcia bardzo intensywnej dyskusji w ramach kolacji roboczej pierwszego dnia szczytu. W moim przekonaniu należy czytać ten artykuł w taki sposób, że sprawa jest w toku.

To jest przegląd zagadnień i kierunkowych uzgodnień szczytu. Jeżeli mają państwo jakieś pytania, chętnie odpowiem bardziej szczegółowo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jacek Protasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie ministrze, dziękuję również za tę informację wprowadzającą, ale może źle zrozumiałem. Widziałem, że pan czytał z własnych notatek, a nie z dokumentu przygotowanego, więc proszę o uściślenie tego sformułowania, że zgodzono się co do rozszerzenia metody czy zasady relokacji o nowe państwa. Czy dobrze zrozumiałem? Co to oznacza? Czy to oznacza rozszerzenie o nowe państwa, skąd mieliby być przesiedlani uchodźcy do Europy? Jak rozumieć tę informację?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Nie. Chodzi o adaptację decyzji relokacyjnych już podjętych, tych, które były dedykowane osobom przebywającym na terenie Grecji i Włoch, o inne państwa z grona państw UE, jakie również zgłaszały gotowość do tego, aby być objętymi tym mechanizmem. Nie oznacza to nowych zobowiązań po stronie innych państw członkowskich UE. Oznacza to gotowość do takiej adaptacji dotychczasowych decyzji, aby jeszcze raz podzielić się kwotami osób, które dzisiaj w decyzjach wrześniowych są wskazane w granicach dwóch państw dotychczas objętych tymi decyzjami, czyli Grecji i Włoch. Krótko mówiąc, chodzi o Szwecję, która zgłaszała postulat, aby również być objętą mechanizmem relokacyjnym. To będzie się działo w granicach zobowiązań już podjętych. Nie wpływa na zakres tych decyzji.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pan poseł chciał jeszcze uzupełnić pytanie, tak?

**Poseł Jacek Protasiewicz (PO):**

W ostatnim zdaniu właśnie pan minister uzupełnił. Rozumiem, że chodzi o kolejne państwo, które chciałoby być poddane obsłudze relokacyjnej, czyli móc dzielić się uchodźcami, którzy przebywają na jego terytorium, z innymi krajami.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Ważne, że w granicach kwot, które już są ustalone i obowiązują od września.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos? Pani premier, proszę bardzo.

**Poseł Ewa Kopacz (PO):**

Panie ministrze, mam tylko pytanie, o ile w takim razie zmniejszy się liczba uchodźców w Polsce w związku z tym, że Szwecja wchodzi do tego algorytmu, w ramach kwot, które do tej pory były rozdzielone. Rozumiem, że w krajach, które już podjęły jakiekolwiek zobowiązania, dzisiaj po wejściu nowego partnera, jaki zechciał przyjąć uchodźców, zmniejszy się liczba uchodźców, także w Polsce, z tej kwoty zadeklarowanej. Moje pytanie brzmi: o ile?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Nie sądzę. Dzisiaj mamy otworzone drzwi do tego, żeby decyzję adaptować do potrzeb innych państw. Być może zgłosi się Szwecja, być może zgłosi się ktoś jeszcze. To nie będzie wpływało na finalną grupę osób potencjalnie relokowanych w państwach, które mają przyjmować osoby relokowane. To wpłynie na podział kwot, kopert, nie wiem, jak to nazwać, osób relokowanych w krajach pochodzenia. Szwecja się zgłasza, aby być kolejnym krajem pochodzenia osób relokowanych.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę, pan poseł Winnicki.

**Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):**

Rozumiem, że rząd podtrzymuje stanowisko, że uzgodnione we wrześniu kwoty imigrantów trafią również do Polski, tak?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Rząd nie ma dzisiaj wpływu na to, żeby w jakikolwiek sposób wpływać na kształt obowiązującego prawa w UE. Nasze polityczne stanowisko w sprawie decyzji, która była podjęta we wrześniu, nie zmienia stanu…

**Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):**

Rozumiem, że nie było żadnych prób, żeby zmienić ten stan rzeczy?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Nie ma takich możliwości prawnych, żeby zmienić decyzję raz podjętą i nie ma nikogo chętnego do tego, by tę decyzję zmieniać. Natomiast wyraźnie widać, że zmienia się kontekst implementacji tej decyzji. Ta decyzja dzisiaj nie jest implementowana nie tylko w Polsce, ale i we wszystkich pozostałych państwach członkowskich. Stopień jej implementacji jest mizerny. Mówiliśmy pierwotnie o realokacji 120 tys., łącznie z poprzednimi decyzjami 160 tys. efektywnie relokowanych osób. Na dzisiaj jest chyba 160 osób. Widać więc wyraźnie, że cały system nie działa i to nie z powodu czynników nieobiektywnych czy też politycznych. Jest to po prostu decyzja źle przygotowana, której mechanizmy implementacji związane w szczególności z zakresem rejestracji, ustalania tożsamości i efektywnego relokowania osób, które korzystają z pełni praw i swobód obywatelskich na terenie jurysdykcji europejskiej, są po prostu słabo wykonalne. Nie jest to już jednak pierwszorzędnym zmartwieniem poszczególnych państw członkowskich. myślę, że jest to zmartwienie tych, którzy biorą odpowiedzialność za taki sposób zarządzania problemem nasilonej migracji w niektórych państwach członkowskich.

**Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):**

Mam jeszcze jedno pytanie, czy rząd popiera utworzenie wspólnej straży granicznej UE?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Co do zasady: tak. Wspólne zarządzanie granicą, uszczelnienie granicy, co jest celem zasadniczym tego pakietu, jest ważne, ponieważ dzisiaj pierwszorzędnym problemem, z jakim się spotykamy, jest efektywne zahamowanie fali migracyjnej na zewnętrznych granicach UE. To dzisiaj nie dotyczy granicy, którą zarządza Polska. Dotyczy głównie granicy południowej, ale wszystko się może zdarzyć. Dzisiaj wydaje się, że fala słabnie,

ale jest to związane tylko i wyłącznie z czynnikami pogodowymi. Dzisiaj po prostu trudniej jest przedostawać się do Europy , w tym na wyspy greckie.

Co do zasady uważamy, że muszą być odnalezione możliwie szybko instrumenty efektywnej kontroli granicy zewnętrznej, nie tylko z uwagi na zasadniczy cel, jakim jest powstrzymanie fali migracyjnej, ale również z uwagi na to, że jest to warunek konieczny utrzymania strefy Schengen, na czym również nam zależy. Nie oznacza to, że popieramy w równym stopniu wszystkie zapisy, które zostały przedstawione parę dni temu w ramach projektu zgłoszonego przez Komisję Europejską. Wręcz przeciwnie, są tam elementy, co do których mamy wątpliwości nie tylko co do sensu ich wprowadzania, ale również co do podstawy prawnej.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. To jeszcze ja mam pytanie. Panie ministrze, czy w kontekście przeprowadzania analizy skutków porozumienia zawartego w Paryżu mówiło się o tym, że te skutki będą również w sferze ekonomicznej, czy może przede wszystkim ekonomicznej, i jak to wpłynie na konkurencyjność europejskiej, unijnej gospodarki w sytuacji, kiedy porozumienie paryskie nie jest twardym porozumieniem dotyczącym zobowiązań innych krajów?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Zapis konkluzji odnosi się do oceny wszystkich skutków, jakie przynosi porozumienie klimatyczne w Paryżu. Ma to być ocena porównawcza wobec tych zobowiązań, które przynajmniej na poziomie politycznym zostały podjęte wewnętrznie przez UE i zgłoszone jako partnerzy regionalnego porozumienia klimatycznego w Paryżu. Będzie to więc musiało dotyczyć również, a może w szczególności, skutków ekonomicznych. Zapis w tej sprawie jest ogólny. Sprawą szczegółowo może się zająć, jak sądzę, Rada ds. Środowiska, posiłkując się danymi przedstawionymi przez Komisję Europejską, ale również przez państwa członkowskie.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Moje pytanie zmierzało do tego, czy w tej dyskusji, której wynikiem jest bardzo ogólny zapis, ten problem był podniesiony.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Nie jestem uprawniony do przedstawiania dyskusji, która odbywała się z wyłączeniem mnie, ale mogę nieoficjalnie powiedzieć, że był to jeden z głównych wątków tej dyskusji.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

**Poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Panie ministrze, mnie bardzo cieszy, nie ukrywam, taki łagodny ton, i rozumiem też, że zmieniła się perspektywa w stosunku do perspektywy sprzed wyborów parlamentarnych, ale jednak przed wyborami padały bardzo mocne słowa wobec rządu pani premier Kopacz, wobec polityków Platformy Obywatelskiej, wobec decyzji, które zapadały na poziomie unijnym. Padały często bardzo mocne słowa, między innymi o podlizywaniu się Niemcom, o działaniu wbrew interesom Polaków, o zdradzie. Przewodniczący klubu Mariusz Błaszczak mówił nawet, że będziecie dążyli do zmiany decyzji.

Chcę zapytać, czy w związku z tym rząd, albo może będzie pan namawiał polityków PiS, którzy wypowiadali się w tak ostrych słowach, do jakichś przeprosin wobec tej awantury, która była wszczynana przed wyborami, i tych zdecydowanie zbyt mocnych, chyba pan minister to przyzna, słów ze strony niektórych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Tarczyński.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Chciałbym zapytać, czy politycy Platformy Obywatelskiej przeproszą mieszkańców Olecka, którzy protestują przeciwko napływowi imigrantów, i myślę, że to jest jedyne pytanie na tym etapie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Bardzo proszę.

**Poseł Konrad Głębocki (PiS):**

Konrad Głębocki. Mam pytanie dotyczące planu wspólnej straży granicznej. Czy wprowadzenie takiej formacji oznaczałoby rezygnację z własnej straży granicznej państwa członkowskiego, czy też niekoniecznie?

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze? Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Wchodzenie w rolę mediatora między parlamentarzystami zdecydowanie wykracza poza moją kompetencję, a nawet gdybym się postawił poza swoim obszarem kompetencji, jest to ponad moje siły. Natomiast co do samej decyzji relokacyjnej, to oczywiście wszyscy pozostajemy przy swoich opiniach co do jej sensu. Myślę, że rzeczywistość pokazuje wyraźnie, że była to decyzja podjęta na wyraźne oczekiwanie polityczne. Była ona słabo przygotowana i jest dzisiaj nieimplementowana nie dlatego, że ktoś bardzo nie chce, bo, jak sądzę, są kraje, które by się chętnie podjęły implementacji tej decyzji w większym stopniu niż Polska, ale to się nie udaje.

Zmiana, która została wprowadzona, także przy udziale polskiego rządu, ale nie tylko polskiego – nie chcę, żeby to zabrzmiało jako jakaś wyjątkowa nasza zasługa – polega na tym, że dzisiaj w konkluzjach Rady mówimy przede wszystkim o tym, w jaki sposób zaradzić problemom, jakie ta decyzja przyniosła. Ta decyzja przyniosła bardzo wyraźne problemy z identyfikacją osób, które mają podlegać tym mechanizmom, z implementacją zasad bezpieczeństwa w zakresie sprawdzania tych osób. Mamy wyraźne braki administracyjne, nie mamy zdolności retencyjnych, nie jesteśmy w stanie pobierać odcisków palców. To wszystko razem powoduje faktyczny duży poziom nieufności wobec tej decyzji i tego mechanizmu, który Polska podziela. Słaby sposób implementacji tej decyzji, myślę, że jest najlepszą konkluzją w tej sprawie.

Polska będzie tę decyzję wykonywała zgodnie z własnymi oczekiwaniami w obszarze polityki migracyjnej i nie będziemy się wyrzekali własnych kompetencji w tym obszarze, bez względu na to, jakie to przyniesie skutki w zakresie procentowego stopnia wykonania tej decyzji. Widać wyraźnie, że elementy, które faktycznie w okresie, kiedy nie odpowiadaliśmy za politykę europejską Polski, czyli elementy związane ze współpracą z krajami trzecimi i wzmocnieniem granicy zewnętrznej, co jest bardzo istotne, są dzisiaj w UE na pierwszym planie. Politycy, którzy w tamtym czasie uważali, że tak naprawdę mechanizmy wewnątrzunijne wystarczą do tego, żeby rozładowywać napięcie migracyjne obecne w paru państwach, w oczywisty sposób nie wystarczają i niczego nie rozwiązują, a być może są czynnikiem zachęcającym do utrzymywania się presji migracyjnej na wybrane kraje UE. Z tej ewolucji jestem bardzo zadowolony, ponieważ to są dokładnie te elementy, których potrzebujemy. Zasadniczym celem naszej polityki jest powstrzymanie presji migracyjnej na Europę wszystkimi dostępnymi i praworządnymi środkami.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Tarczyński raz.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Ostatnie pytanie. Panie ministrze, na tydzień przed wyborami rząd Platformy Obywatelskiej ogłosił przetarg na dziesięć ośrodków dla uchodźców. Nie odbyły się żadne konsultacje społeczne, nie było dyskusji z samorządami. Samorządy są zaskoczone. Wiem, że to nie te kompetencje, ale czy obecnie rząd ma możliwość zmianę tych decyzji co do lokacji i co do realizacji tych przetargów? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Z całą pewnością jest tak, że Polska prowadziła politykę migracyjną i uchodźczą przed decyzją wrześniową, prowadzi ją dziś i będzie ją prowadziła w przyszłości, tak jak każde państwo związane nie tylko zobowiązaniami ONZ-owskimi, ale również swoim poczuciem odpowiedzialności humanitarnej. Nie chciałbym, żebyśmy decyzje o problemie uchodźczym sprowadzili tylko do jednego, dość nieszczęśliwego mechanizmu relokacji, zarządzania biurokratycznego uchodźcami wewnątrz Unii. Polska ma w tej sprawie swoje doświadczenia, długoletnią praktykę i będzie zapewne prowadziła swoją własną suwerenną politykę tak w obszarze migracji, jak i ochrony międzynarodowej wobec uchodźców.

W tej sprawie wiele zależy od tego, w jakim stopniu państwo polskie jest przygotowane do tego, ponieważ, jak sądzę, nie ma nic bardziej nieodpowiedzialnego, jak prowadzenie tej polityki bez gwarancji panowania nad całym procesem. To jest oczywiście priorytet polityki rządu. Myślę, że więcej w tej sprawie, przy odpowiedniej okazji, będzie mógł powiedzieć minister spraw wewnętrznych.

Nie odpowiedziałem na pytanie, które padło wcześniej, o straż graniczną i w jaki sposób to się ma do straży krajowej. W oczywisty sposób europejska straż graniczna nie będzie zastępowała krajowej straży granicznej. Jakie relacje będą między tymi dwiema instytucjami, to się dopiero okaże. W moim przekonaniu europejski aspekt powinien być przede wszystkim aspektem antykryzysowym, który może odpowiadać w zakresie zarządzania i reakcji w obszarach absolutnie kryzysowych. Natomiast jego siła i zdolności operacyjne będą bezwzględnie oparte o możliwości przede wszystkim państw członkowskich. Pamiętajmy, że jesteśmy na samym początku drogi, a nie na końcu. Zapis Rady mówi tylko o tym, żeby pracować nadal nad tą sprawą. Nawet gdyby zrealizować oczekiwania Komisji, które faktycznie są dość ambitne, to byłoby to dalece niewystarczające, żeby zastępować narodowe systemy ochrony granic zewnętrznych. W szczególności w tych krajach, które są narażone na zarządzanie granicą lądową czy morską, a nie tylko portami międzynarodowymi, co jest bardzo dużą różnicą pomiędzy państwami członkowskimi UE. To powoduje faktycznie konieczność rozmowy na temat dzielenia się odpowiedzialnością, ponieważ mamy do czynienia z krajami w środku Europy, których, powiedzmy, prawie że jedynym zmartwieniem jest efektywne zarządzanie przejściami granicznymi w portach lotniczych czy też w portach morskich. A są kraje, które są wyjątkowo silnie eksponowane na presję migracyjną idącą ze strony krajów trzecich, spoza UE, na morzu bądź na lądzie. Taka jest intencja tego projektu. W jaki sposób on będzie wyglądał na końcu, dowiemy się dużo później, kiedy rozpoczną się realne prace legislacyjne w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani premier Kopacz.

**Poseł Ewa Kopacz (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie ministrze, chciałabym doprecyzować, bo pewnie pan teraz, czynnie uczestnicząc w posiedzeniach Rady Europejskiej, dokładnie wie, że w poprzednich konkluzjach i wtedy, kiedy rządziły Platforma Obywatelska i PSL, w konkluzjach jako priorytet była zapisana w polityce migracyjnej ochrona granic zewnętrznych UE. I tam między innymi Polska, która bardzo mocno podnosiła tę sprawę, doprowadziła do tego, że w konkluzjach znalazł się ten zapis. Nie jest to więc efekt waszych działań w ciągu tego miesiąca. To my stawialiśmy na to, że granice zewnętrzne UE powinny być w sposób szczególny chronione.

Przypomnę tylko jedną rzecz, że w okresie kiedy trwała już kampania wyborcza na naszych wschodnich granicach, a jednocześnie na naszej zewnętrznej granicy europejskiej, pojawiały się pociągi i autokary z Białorusinami, którzy nie byli wpuszczani do Polski.

Chciałabym również koledze, który mówił o przetargach na ośrodki, powiedzieć jedno zdanie zgodne z prawdą, bo myślę, że łatwiej żyć w takiej atmosferze, kiedy wie się

do końca. Nie zostały ogłoszone żadne przetargi. Była to tylko informacja, że w momencie, kiedy dotarłyby do nas grupy uchodźców, ośrodki wyłaniane byłyby w drodze przetargów, konkursów. Dlatego też proszę nie dystrybuować do opinii publicznej takiej informacji, która jest niezgodna z prawdą, że zostały ogłoszone jakiekolwiek konkursy na wyłanianie w tej chwili ośrodków, w ramach których otrzymaliby opiekę uchodźcy w ramach europejskiej polityki migracyjnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję, pani poseł. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Można dwa słowa do tego?

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Bardzo proszę. Pan minister zawsze może.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Chciałem zwrócić uwagę, że nawet sam się mitygowałem, wyraźnie mówiąc, że to nie jest kwestia tylko i wyłącznie polskiego zmartwienia czy też polskiej uwagi. Ewolucja zapisów, szczegółowość zapisów w zakresie ochrony granicy zewnętrznej i różnych klauzul dotyczących egzekwowania zasady bezpieczeństwa tego procesu jest wyraźnie uszczegółowiona w ostatnich miesiącach na skutek ewolucji dyskusji w całej UE. Wcześniej mieliśmy przechył w kierunku większego zaufania wobec instrumentów zarządzania wewnętrznego migracją. Faktycznie, jako obywatel byłem wobec tego bardzo krytyczny. Dzisiaj mamy wyraźne dociążenie elementów, na których nam bardzo zależy, dlatego z tych elementów konkluzji jesteśmy w szczególności zadowoleni.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Abramowicz.

**Poseł Adam Abramowicz (PiS):**

Jaki ma związek stwierdzenie, że podczas kampanii nie zostały wpuszczone autobusy z Białorusinami? Czy to było przejęzyczenie? Nie bardzo widzę związek między Białorusinami a problemem migracyjnym.

**Poseł Ewa Kopacz (PO):**

Z Białorusi.

**Poseł Adam Abramowicz (PiS):**

Aha. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o wynikach szczytu Rady Europejskiej, który odbył się w dniach 17 i 18 grudnia 2015 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów: Program prac KE na rok 2016 (COM(2015) 610) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany również przez pana ministra Konrada Szymańskiego. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Mamy do czynienia z jeszcze bardziej przekrojowym dokumentem i zwrócę uwagę na węzłowe zagadnienia z zaznaczeniem, może od razu, bez oczekiwania na dyskusję, takich punktów, które są istotne w moim przekonaniu z krajowego punktu widzenia. Co do zasady program prac Komisji Europejskiej został stworzony zgodnie z nowymi wytycznymi, jakie były wyraźnie wyakcentowane przez nowego przewodniczącego Komisji Europejskiej. Mianowicie, zgodnie z zasadą koncentracji na poszczególnych konkretnych celach strategicznych oraz możliwie dalece posuniętym ograniczeniu liczby aktów

proponowanych przez Komisję, co jest to dobrą wiadomością. Widać wyraźnie, co ostatnie miesiące pokazały, że nie wszystko można zaplanować, że czasami priorytety, które ustalaliśmy kilka miesięcy temu, muszą ustąpić albo przynajmniej odsłonić trochę więcej miejsca wobec zagadnień, które nagle przychodzą do nas jako zupełnie kluczowe z powodu zmian dziejących się poza UE albo poza gestią polityków, czy też regulatorów. Mam tu oczywiście na myśli presję migracyjną i bezpieczeństwo wewnętrzne UE w związku z migracjami. To jest bardzo dobry przykład sprawy, która oczywiście była gdzieś na liście spraw, ponieważ na przykład pakiet smart borders był wpisany i objęty pracami. Natomiast jest to dobry przykład sprawy, która nagle, na długie miesiące, jak sądzę, zdominowała prace Komisji Europejskiej, tym samym UE, w zakresie legislacji. Pakiet był zgłoszony 15 grudnia w tym obszarze. Z całą pewnością będzie procedowany w trybie pilnym i priorytetowym, bez względu na to, w jaki sposób sformułowany jest program prac Komisji Europejskiej.

Wracając do zagadnień, na które mamy większy wpływ, nad którymi możemy zapanować, z całą pewnością do zagadnień ważnych, przekrojowych, należy przegląd wieloletnich ram finansowych na lata 2014-2020. To jest obiektywnie ważne zagadnienie. To, co może być problemem, i co będzie przedmiotem zapewne ożywionej dyskusji wewnątrz UE, to jest relacja nowej optyki postrzegania budżetu przez nową Komisję z zagadnieniem predefiniowanych narodowych kopert w obszarze polityki spójności i wspólnej polityki rolnej. Relacja między tymi dwoma czynnikami, lekko kolidującymi, będzie zapewne przedmiotem ożywionej dyskusji politycznej i negocjacji.

Drugie zagadnienie to reforma unii gospodarczo-walutowej. Pozornie zagadnienie niezwiązane z agendą państw, które, tak jak Polska, pozostają poza strefą euro. Natomiast nie zmienia to faktu, że niektóre scenariusze zmian, reformy unii gospodarczo-walutowej mogą zakłócić integralność wspólnego rynku. Może to być kosztem dla takich państw jak Polska, które czerpią istotne korzyści z powodu swojej obecności na wspólnym rynku, a są zmuszone i chyba mają też poczucie odpowiedzialności co do tego, że unia gospodarczo-walutowa powinna w pilnym trybie przyjmować kolejne regulacje zabezpieczające ją przed kryzysami, których jesteśmy świadkami.

Trzecia sprawa to strategia rynku wewnętrznego, w tym strategia jednolitego rynku cyfrowego. Polska ma tu poczucie daleko idącego komfortu, z wyjątkiem dwóch delikatnych rzeczy. Mam na myśli pakiet na rzecz mobilności, który wbrew tytułowi może służyć tak naprawdę wprowadzaniu instrumentów protekcjonistycznych na rynku zwłaszcza usług, w tym w szczególności zmiany proponowane w zakresie dyrektywy o delegowaniu pracowników. To zapewne będzie przedmiotem ożywionych prac, także prac tej Komisji, jak sądzę, kiedy będą się państwo spotykali z właściwymi ministrami. Mam na myśli ministra rodziny, polityki społecznej i pracy.

W zakresie unii energetycznej bez względu na to, w jaki sposób ten projekt będzie implementowany, w nadchodzącym roku będziemy się musieli zająć rewizją rozporządzenia o bezpieczeństwie dostaw gazu, a także rewizją decyzji w zakresie transparentności międzyrządowych kontraktów energetycznych. Oba akty prawne w różnym stopniu są korzystne z punktu widzenia celów, jakie stawiamy sobie w UE w obszarze unii energetycznej. Przegląd tych rozporządzeń będzie szansą na to, aby wyciągnąć wnioski z pierwszych lat ich obowiązywania.

W obszarze polityki klimatycznej, która zapewne jest najtrudniejszym problemem w naszych relacjach z Brukselą, mamy otwarcie w postaci spodziewanej przed marcem 2016 r. oceny konsekwencji porozumienia globalnego COP21, wobec zobowiązań, które mamy już podjęte na poziomie regionalnym w UE. Mamy już otworzony proces legislacyjny w zakresie tych sektorów gospodarki, jakie objęte są systemem ETS, systemem handlu emisjami. W tym roku zapewne będziemy się już mogli przyjrzeć projektowi, który będzie się odnosił zapewne do wszystkich sektorów, jakie nie są objęte systemem ETS. Dla Polski jest to o tyle istotne, że wszystkie te sektory są ważne z punktu widzenia polskiej gospodarki. Poza tym można uznać, że właśnie w sektorze poza ETS można szukać jakichś mechanizmów dalszej kompensacji skutków polityki klimatycznej, które zostały uzgodnione kilka miesięcy temu.

Zapewne będziemy świadkami dalszych prac i kolejnych etapów negocjacji porozumienia handlowego i inwestycyjnego ze Stanami Zjednoczonymi. Mamy również rozpoczęty proces rewizji. On nie musi się przekładać bardzo szybko na legislację, ale z całą pewnością będzie się przekładał na rewizję ram politycznych polityki sąsiedztwa, która odgrywa niezmiennie istotną rolę w planie polityki europejskiej i z całą pewnością będzie wracała do polskiej debaty, także do polskiego parlamentu jako jeden z istotnych elementów naszej agendy w UE.

To jest panorama spraw. Ten program, jeżeli państwo wezmą go do ręki, jest dużo bardziej szczegółowy, ponieważ odnosi się do indywidualnych projektów aktów prawnych. Nie chciałbym, żebyśmy skończyli na wymienianiu długiej listy zagadnień. Postarałem się skondensować państwu bloki zagadnień, które w nadchodzącym roku będą kluczowe i zapewne będą wracały w sektorowych rozważaniach, także na poziomie tej Komisji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest wyznaczony pan poseł Lech Kołakowski, który niestety został wezwany na posiedzenie bratniej Komisji, w której obradach musi wziąć udział. Prosił, żeby przekazać w jego imieniu, że wnosi o przyjęcie do wiadomości informacji rządu. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

**Poseł Piotr Apel (Kukiz15):**

Jeden z punktów mówi o pogłębionym i bardziej sprawiedliwym rynku wewnętrznym i jest oparty na wzmocnionej bazie przemysłowej. Natomiast w samym dokumencie jest niewiele powiedziane o tym, w jaki sposób ma być wzmacniana ta baza przemysłowa. Jak by pan minister był łaskaw powiedzieć, jakie są plany na wzmacnianie przemysłu w Europie.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Może zbierzemy kilka pytań. Pani premier Kopacz, bardzo proszę.

**Poseł Ewa Kopacz (PO):**

Mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy TTIP, czyli porozumienia i otwarcia wolnego handlu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a UE. Jak rząd zamierza w ramach realizacji tego porozumienia chronić nasz przemysł chemiczny i rolno-spożywczy? Bo to jest dla nas wyjątkowo ważne.

Druga sprawa dotyczy negocjacji non-ETS. Jak wiemy, sprawy dotyczące ETS na poziomie UE zostały zamknięte negocjacjami i mam nadzieję, że rząd nie będzie wprowadzał jakichś szczególnych zmian w stanowisku Polski. Jeśli tak, to jakie? Natomiast jestem pełna obaw, bo wszyscy dobrze wiemy, że taki przemysł, jak nasze samochody jeżdżące po naszych drogach, które będą w non-ETS dawały bardzo trudną sytuację negocjacyjną polskiego rządu. Jak chcemy nie stracić przy tych negocjacjach dotyczących wolnych i bezpłatnych emisji w ramach non-ETS?

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję? Kto z państwa jeszcze? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Kluczowymi aktami prawnymi, które wpływają dzisiaj na żywotność bazy przemysłowej w Europie, w moim przekonaniu są przede wszystkim wymagania, jakie płyną z obszaru ochrony środowiska i polityki klimatycznej. Ochrona bazy przemysłowej to jest aspekt, który będzie bardzo silnie podkreślany w procesie negocjacji, rozpoczętych już w zasadzie, procedowania nad dyrektywą ETS, a także non-ETS. W moim przekonaniu są to kluczowe zagadnienia. Reszta tych kwestii, także tych planowanych przez Komisję Europejską, ma bardziej charakter horyzontalny, studyjny, analityczny i deklaratywny. W zakresie twardego prawa, które wpływa w istotny sposób na ograniczenie konkurencyjności przemysłu w UE w moim przekonaniu kluczowymi aktami jest taka interpretacja konkluzji w zakresie ETS i non-ETS, która pozwoli europejskiemu przemysłowi na odzyskanie choć odrobiny konkurencyjności względem tych jurysdykcji, które nie

rządzą się tak daleko idącymi wymaganiami w zakresie polityki klimatycznej i osobno ochrony środowiska.

Jeżeli chodzi o TTIP, w ramach negocjacji te dwa obszary – przemysł energochłonny i przemysł rolno-spożywczy – wydają się najbardziej kluczowymi zagadnieniami, nie tylko dla Polski, ale także dla wielu innych krajów UE. Być może dla UE jako takiej. Wynika to z innych standardów w zakresie przemysłu rolno-spożywczego, wynika to w tym drugim obszarze z bardzo dużych różnic cen nośników energii, w szczególności gazu, ropy, a także energii jako takiej. Te dysproporcje muszą oznaczać okresy przejściowe. Wiem, że niektóre propozycje już przez przemysł chemiczny europejski i polski były w tej sprawie przedstawiane. Z drugiej strony może oznaczać takie mechanizmy kompensacyjne, które zapewnią europejskim odbiorcom łatwiejszy dostęp do tanich nośników energii ze Stanów Zjednoczonych, co jest oczywiście przedmiotem zainteresowania Polski, ponieważ może przynosić faktycznie elementy kompensujące. Czy one będą kompensowały w stu procentach, będziemy mogli ocenić na znacznie bardziej zaawansowanym etapie prac.

Co do non-ETS, konkluzje w tej sprawie nie są dla nas bardzo komfortowe, ponieważ oznaczają pole manewru w obszarze non-ETS, czyli w obszarze mieszkalnictwa, transportu, rolnictwa, w zakresie redukcji emisji od 0% do znacznie dalej zaawansowanych oczekiwań redukcyjnych. Na tle dotychczasowych polskich zobowiązań, które oznaczały, że mamy prawo do podnoszenia wciąż emisji w obszarze non-ETS, konkluzje uniemożliwiają utrzymanie aktualnego stanu rzeczy w postaci zachowania możliwości do podnoszenia emisji w tych trzech obszarach. Sprawa ta była poruszona na pierwszych spotkaniach pani premier Szydło z panem przewodniczącym Junckerem i komisarzem Cañete na marginesie konferencji klimatycznej w Paryżu i będzie z całą pewnością jednym z priorytetowych elementów poszukiwania kompensacji dla różnych rozstrzygnięć polityki klimatycznej, które, jak sądzę, są oceniane nieentuzjastycznie przez cały polski parlament.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Może można dodać jeszcze tyle, że ograniczenie emisji w obszarze non-ETS jest nierozdzielone pomiędzy kraje członkowskie. To jest obszar do negocjacji i to bardzo poważnych i twardych, i oby dobrze zakończonych dla Polski.

**Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:**

Z poparciem polskiego Sejmu.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Nie widzę więcej zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów: Program prac KE na rok 2016 (COM(2015) 610) i odnoszącego się do niego stanowisko rządu.** Zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskiej statystyki dotyczącej cen gazu ziemnego i energii elektrycznej oraz uchylający dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/92/WE dotyczącą wspólnotowej procedury w celu poprawy przejrzystości cen gazu i energii elektrycznej dla końcowych odbiorców przemysłowych (COM(2015) 496 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez panią Halinę Dmochowską wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego. Bardzo proszę panią prezes o zabranie głosu. Panu ministrowi bardzo dziękujemy.

**Wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego Halina Dmochowska:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, celem wniosku, którego pełną nazwę pan przewodniczący przed chwilą przytoczył, więc w celu oszczędności czasu nie będę jej powtarzać…

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

To jest mój obowiązek, dlatego przytoczyłem.

**Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:**

…jest stworzenie podstaw prawnych dla opracowywania rzetelnych porównywalnych statystyk o cenach energii elektrycznej i gazu dla wszystkich odbiorców końcowych. Wniosek ten służy harmonizacji statystyk w tym obszarze i wsparciu informacyjnemu pakietu energetycznego UE, który nie tak dawno został przyjęty. Zresztą o niektórych potrzebach informacyjnych właśnie przed chwilą również była mowa. Wiarygodne, aktualne, poprawnie przygotowane dane dotyczące cen gazu ziemnego i energii są ważnym źródłem informacji do podejmowania decyzji w tym obszarze zarówno na poziomie europejskim, jak i przy zastosowaniach krajowych. Między innymi te prace z tego będą wynikały.

Rząd popiera projekt rozporządzenia PE i Rady w tym obszarze. Równocześnie po przeanalizowaniu danych, którymi w tej chwili dysponujemy, rząd sygnalizuje konieczność wystąpienia z wnioskiem o derogację w odniesieniu do przekazywania pewnych szczegółowych informacji, tak zwanych składników podrzędnych. Agregaty mamy, natomiast na poziomie bardziej szczegółowym te dane muszą być dodatkowo zebrane, przygotowane, a wcześniej jeszcze musi być przygotowana metodologia. Oznacza to więc pewną modyfikację badań statystycznych. Oceniamy, że po raz pierwszy takie dane zgodnie z rozporządzeniem będą mogły być przekazane w połowie 2019 r. Mówię tutaj z uwzględnieniem tej derogacji. Tytułem wyjaśnienia jeszcze chciałam wspomnieć, że badania w tym zakresie to są tak zwane badania resortowe, a więc są to badania prowadzone przez ministra właściwego teraz ds. energii, wcześniej był to minister gospodarki i agendy podległe temu ministerstwu.

Oprócz wniosków merytorycznych Polska będzie proponować wprowadzenie modyfikacji proceduralnych, a mianowicie dotyczących wydawania aktów delegowanych i będzie postulować wprowadzenie zapisów zapewniających udział ekspertów krajowych przy powstawaniu tych aktów delegowanych. Uważamy również za celowe włączenie nowego &3, pozwalającego w przypadku braku opinii zablokować decyzję, czyli uniemożliwić wydawanie aktów wykonawczych wtedy, kiedy Komitet Europejskiego Systemu Statystycznego nie wyraziłby opinii wspierającej taką zmianę. Chodzi o to, żeby kraje miały wpływ na to, co będzie wymagane i jak będzie przygotowywane.

Wejście w życie rozporządzenia oznacza konieczność wprowadzenia zmian do programu badań statystycznych statystyki publicznej. Oznacza to pewne zwiększenie obowiązków sprawozdawczych i kosztów prowadzenia badań. Nie jest to zresztą nic specjalnie nowego. Takie zmiany dzieją się corocznie na poziomie programu badań i ta zmiana również będzie wymagała takiego przygotowania i uwzględnienia w budżetach prowadzących badanie.

Ocenę skutków społecznych widzimy w zapewnieniu spójności i porównywalności danych na poziomie europejskim i w jasnej regulacji tego, co podmioty sprawozdawcze będą musiały przygotowywać, jak również w tym, że zostanie zapewniona jednolita metodologia i zharmonizowany sposób przygotowania tych statystyk, co na poziomie europejskim, wtedy kiedy ważą się decyzje polityczne, ma znakomite znaczenie, bo pozwala konkretnie sensownie argumentować czy wykazywać różnice między krajami. Temu między innymi ma służyć ta regulacja.

Z punktu widzenia zasady pomocniczości nie formułujemy zastrzeżeń do tego projektu. Tyle w skrócie wprowadzenia. Jeśli są pytania, to oczywiście jesteśmy do dyspozycji, łącznie z prowadzącymi badania, którzy biorą udział w posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję pani prezes. Czy państwo posłowie mają pytania? O, przepraszam. Pan poseł Andrzej Czerwiński jest sprawozdawcą, bardzo przepraszam. Bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Czerwiński (PO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wcale się nie wpycham ani do pytania, ani do mówienia, ale mimo wszystko chciałbym powiedzieć parę swoich spostrzeżeń. Bo gdyby rzeczywiście te działania były tylko formalne i statystyczne, to bym się w ogóle

nie odzywał, tylko powiedział, że niechby tak było. To jest dosyć ważna kwestia, nad którą procedujemy. Trochę informacji chcę przekazać, zwłaszcza posłom, którzy się nie zajmowali nigdy energetyką czy nawet gospodarką. Wiemy wszyscy, że ceny energii stanowią o cenach produktów i usług i stanowią o konkurencyjności gospodarek. Każdych: krajowych, europejskich, światowych.

Kiedyś dyrektywa unijna z 2008 r. mówiła na przykład o konieczności rozdziału wytwarzania przesyłu od obrotu, krótko mówiąc, drutów od nie drutów. Też mówiono, że jest to formalna rzecz, a wprowadzenie takich rozdziałów, a potem jeszcze zmiana prawa energetycznego, która wymusiła na krajowych rządach narodowych nawet rozdziały kadry kierowniczej pomiędzy tymi przedsięwzięciami, doprowadziło do tego, że powoli w Europie zaczęto budować konkurencyjne rynki energii elektrycznej i gazu. Do tej pory w społeczeństwie, również i naszym, dominuje takie stwierdzenie, że ceny ciągle rosną, energia jest droższa itd. Fakty są inne. Od paru lat cena energii maleje. Niedawno, parę dni temu prezes Urzędu Regulacji Energetyki ogłosił ceny energii elektrycznej na następny rok. Są niższe niż w tym roku i to nie jest przez to, że coś nieplanowego się działo. Przypomnę, że oprócz zmiany prawa energetycznego, które wprowadziło ten rozdział przesyłu i dystrybucji od obrotu czy wytwarzania, wprowadziliśmy też takie rzeczy jak na przykład obowiązek sprzedaży energii przez giełdę, i to zarówno gazu, jak i energii elektrycznej. Wyklarował się rynek, konkurencja, i to doprowadziło do obniżenia cen energii.

Dlaczego mówię o tych statystycznych rzeczach? Nawet tutaj nie mamy ani ministra energetyki, ani gospodarki, tylko panią wiceprezes GUS. To by sugerowało, że coś się dzieje statystycznego i najwięcej będą cierpieć urzędnicy, bo będą musieli zmienić metodologię, będą musieli się dostosować do czegoś, będą musieli ponosić koszty i najlepiej, żeby budżet państwa jeszcze jakieś pieniądze wydał, bo przecież taka ciężka robota będzie wykonana. Ale popatrzmy na to nie w ten sposób, że za dwa lata będziemy mogli porównać cenę energii w naszym kraju w obiektywnych warunkach z tym, co się dzieje za granicą, ale w jaki sposób będziemy mogli być konkurencyjni na rynku energii, tak żeby naszą energię eksportować. Rząd w moim odczuciu już teraz powinien przygotować się do tego, żeby energia i gaz w naszym przypadku były konkurencyjne do innych krajów, a to, że metodologia zostanie dopracowana, to tylko potwierdzi, czy warto kupować u kogoś z zewnątrz, czy może produkować naszą tańszą energię.

Mamy rynek energii instytucji, przemysłu i publicznych podmiotów administracyjnych, nie mamy rynku indywidualnego. Zamiana dyrektywy na to rozporządzenie wprowadza nam porównanie cen również dla indywidualnych odbiorców. Ze wszech miar chciałbym podkreślić, że jest to działanie w dobrym kierunku, aczkolwiek nie jest to celem samym w sobie. Celem powinno być to, że rząd, ministrowie, przygotują nam takie rozwiązania, że cena energii będzie sukcesywnie malała i energia będzie naszym dobrym produktem eksportowym do Europy, bo póki co koszty wytwarzania u nas wcale nie są tak wysokie jak w rozwiniętej Europie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie chciałbym tylko zapytać panią prezes, bo rozumiem, że to jest rozporządzenie, które wchodzi po dość intensywnych dyskusjach. Był problem przez lata z raportowaniem cen z rynku niemieckiego. Czy w tej dyskusji ten problem był podnoszony i czy zapisy rozporządzenia mają usunąć ten mankament? To było oprotestowywane przez bardziej liberalnie podchodzące do rynku państwa członkowskie, w szczególności wielokrotnie przez Wielką Brytanię. Czy ten moment się pojawił w dyskusji?

**Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:**

Panie przewodniczący, na grupach, w których uczestniczy statystyka, tego typu dyskusje nie były prowadzone. Spróbujemy sprawdzić, być może koledzy z resortu coś na ten temat wiedzą, bo uczestniczą w równoległych innych gremiach. Do nas takie dyskusje nie dotarły. Natomiast jeśli coś jest na rzeczy, to trzeba będzie to sprawdzić.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś w tym punkcie chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. **Zatem stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskiej statystyki dotyczącej cen gazu ziemnego i energii elektrycznej oraz uchylający dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/92/WE dotyczącą wspólnotowej procedury w celu poprawy przejrzystości cen gazu i energii elektrycznej dla końcowych odbiorców przemysłowych (COM(2015) 496 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**. Zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Usprawnianie jednolitego rynku: więcej możliwości dla obywateli i przedsiębiorstw (COM(2015) 550 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Pawła Chorążego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju. Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Paweł Chorąży:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu. Komunikat nie jest może specjalnie kontrowersyjny, ponieważ Polska zawsze popierała i popiera dokończenie budowy wspólnego jednolitego rynku. Korzystają z niego polscy przedsiębiorcy, są jego beneficjentami, aczkolwiek wciąż napotykają na bariery w postaci protekcjonizmu, czasem dyskryminacji na rynkach europejskich. Stąd też wszystkie te działania, które mają na celu ich usunięcie i usprawnienie funkcjonowania rynku z polskiego punktu widzenia są pozytywne. W opinii rządu komunikat Komisji jest dokumentem, który próbuje na te wyzwania odpowiedzieć, zidentyfikować pewne punkty kluczowe.

Rząd pozytywnie odnosi się do większości zapowiedzianych w strategii działań i inicjatyw, z takim jednakże zastrzeżeniem, że dopiero poszczególne inicjatywy ustawodawcze będą przedmiotem analizy, natomiast na poziomie idei, na poziomie zapowiedzi ten komunikat należy ocenić pozytywnie. W szczególności mówimy tutaj o takich zapowiedziach jak paszport usługowy, odniesienie się do kwestii geoblokowania czy kwestii związanych z tak zwanym single market information tool. Polska chciałaby aktywnie uczestniczyć w realizacji tych przedsięwzięć.

Tak jak mówiłem, takie kwestie jak paszport usługowy, działania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, start-upów, inicjatywy związane z poprawą warunków obrotu towarowego na rynku wewnętrznym – te wszystkie inicjatywy są zbieżne z tym, co jest priorytetem rządu polskiego.

To, co budzi pewien niedosyt i można by oczekiwać, że Komisja w większym stopniu podniesie tę kwestię, to jest obrót towarowy. Widać w tym dokumencie, że jest znacznie więcej uwagi poświęcone usługom. Ten aspekt wydaje się niedostatecznie zauważony, również w kontekście dyskusji, która toczyła się przed chwilą, dotyczącej reindustrializacji i odpowiedniego miejsca dla przemysłu w UE. Stąd też 1 grudnia zostało przyjęte stanowisko rządu bez uwag. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą jest pani poseł Agata Borowiec. Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Poseł Agata Borowiec (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, komunikat Komisji: Usprawnienie jednolitego rynku: więcej możliwości dla obywateli i przedsiębiorstw COM(2015) 550 final zgodnie z opinią Biura Analiz Sejmowych jest dokumentem o charakterze informacyjnym i jako taki nie rodzi żadnych skutków prawnych. Komunikat Komisji nie jest projektem aktu prawnego UE. Przyjęcie komunikatu wobec tego nie wywołuje skutków w sferze prawa UE i prawa polskiego i nie podlega ocenie co do zgodności z zasadą pomocniczości. Niewątpliwie komunikat stanowi konty-

nuację kilkudziesięciu lat pracy związanych z budowaniem jednolitego rynku w Europie. W przedłożonym dokumencie Komisja przedstawiła plan działań dotyczących dalszego rozwoju jednolitego rynku wewnętrznego w UE na lata 2016-2018.

Co do oceny skutków gospodarczych i społecznych, komunikat nie wywiera bezpośrednich skutków ani gospodarczych, ani społecznych. Realizacja działań przedstawionych w dokumencie powinna jednak wpłynąć pozytywnie na dalszy rozwój jednolitego rynku oraz zwiększyć skuteczność obowiązujących przepisów w realizacji celów społecznych i gospodarczych UE.

Zgadzam się ze stanowiskiem rządu RP, że z punktu widzenia polskiej gospodarki działania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, poprawa warunków obrotu towarami na rynku wewnętrznym czy wspieranie działań na jednolitym rynku usług, czyli propozycja wprowadzenia paszportu usługowego, będą miały największe znaczenie. Równocześnie zgadzam się z opinią, że kwestie związane z rozwojem i konkurencyjnością przemysłu w niewystarczający sposób znajdują swoje odzwierciedlenie w planach Komisji na najbliższe lata. Na poparcie zasługują też inne uwagi i zastrzeżenia rządu zgłoszone do poszczególnych propozycji Komisji.

Stanowisko Rady Ministrów, że stosunek do poszczególnych wniosków legislacyjnych i działań pozalegislacyjnych przedstawianych przez Komisję będzie zależał od przedstawionych konkretnych rozwiązań, należy uznać za słuszne. Z przedstawionej przez rząd szczegółowej informacji wynika, że Rada Ministrów pozytywnie odnosi się do komunikatu i uznaje go jako potrzebny krok w kierunku dokończenia budowy jednolitego rynku, co z kolei powinno doprowadzić do poprawy jego funkcjonowania i pobudzenia wzrostu gospodarczego. Stanowisko rządu odnośnie do opiniowanego komunikatu Komisji Europejskiej nie budzi zastrzeżeń. Przechodząc do konkluzji, komunikat Komisji do PE, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Usprawnianie jednolitego rynku: więcej możliwości dla obywateli i przedsiębiorstw nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych w sferze prawa UE i prawa polskiego, powinien on jednak wpłynąć pozytywnie na funkcjonowanie jednolitego rynku produktów i usług. Stanowi on również podstawę do dalszych prac i inicjatyw Komisji. Postuluję przyjęcie do wiadomości komunikatu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję pani poseł. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Zatem czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości przez Komisję informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę**. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno -Społecznego i Komitetu Regionów: Usprawnianie jednolitego rynku: więcej możliwości dla obywateli i przedsiębiorstw (COM(2015) 550 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI dzisiejszego porządku, czyli do rozpatrzenia projektu planu prac Komisji na pierwsze półrocze 2016 r. Wszyscy członkowie Komisji otrzymali drogą mejlową ten projekt. Propozycje zostały przygotowane przez sekretariat Komisji. Posłowie zgłaszali swoje wnioski dodatkowe. Prezydium nie zgłosiło żadnych uwag do końcowego projektu. Chciałbym prosić tych państwa posłów, którzy zgłosili swoje wnioski, które zostały uwzględnione, o krótkie uzasadnienie swojego postulatu. Sekretariat zaproponował kalendarzowe umieszczenie tych wniosków i w ten sposób proponuję postępować. Pan poseł Chruszcz zgłosił postulat, byśmy poprosili o informację na temat działań Ministerstwa Rozwoju podjętych w celu wydatkowania jak największej kwoty z perspektywy finansowej 2007-2013. Nie ma pana posła Chruszcza.

Drugi jest pan poseł Szynkowski. Bardzo proszę pana posła, bo pan poseł zgłosił dwa wnioski. Pierwszy dotyczy informacji na temat praw człowieka w zewnętrznej polityce UE i praktycznych realizacji w tym obszarze. Drugi dotyczy informacji na temat rozwoju acquis communautaire, w kontekście prawa traktatowego i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości. Rozumiem, że te dwa wnioski tak naprawdę się ze sobą łączą. Poprosimy o dwa słowa.

**Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący, oczywiście. Co do kwestii praw człowieka obserwuję rozwój interpretacji praw człowieka. Odbywa się w wymiarze praktycznym i w postrzeganiu tej ważnej kategorii wewnątrz UE, ale myślę, że jest to też intersujące w polityce zewnętrznej UE w kontekście tego, jak UE reaguje na różne przypadki naruszeń praw człowieka. Mam czasami takie przeświadczenie, że w niektórych tematach, które są bardzo szeroko interpretowanymi prawami człowieka, UE reaguje bardzo wrażliwie w swojej polityce zewnętrznej, a nieraz mam wrażenie, że nie do końca zgodnie z mandatem danym jej przez państwa członkowskie. Natomiast w innych przypadkach, gdzie moglibyśmy oczekiwać nieco bardziej zdecydowanej reakcji, trochę zewnętrznego głosu UE brakuje. Chciałbym podyskutować na ten temat, czy niektóre akcenty, również w opinii polityki nowego rządu, nie powinny być w UE rozłożone inaczej, czy idziemy w tej ochronie praw człowieka, jako Unia, jako całość, we właściwym kierunku, czy ta kategoria nie jest nadużywana do różnych nadinterpretacji. Temu, tak to widziałem, mogłaby służyć taka dyskusja.

Co do punktu drugiego, tu rzeczywiście znowu jest w tym sensie podobna wątpliwość, że tak jak prawo traktatów powinno być, można powiedzieć, zasadniczym filarem UE, tak dzisiaj mamy do czynienia z coraz większym rozmywaniem prawa traktatowego przez często niejasne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości i orzecznictwo, które czasami wbija się klinem w oczekiwania państw członkowskich, przynajmniej niektórych. To też jest pewien problem, jak mi się wydaje, w którym kierunku idzie dorobek wspólnotowy, czy akceptujemy kierunek, w którym ten dorobek wspólnotowy idzie, czy godzimy się na to, żeby ta interpretacja była aż tak szeroka w niektórych tematach, a jeżeli się nie godzimy, to jaką reakcje będziemy podejmować, żeby przede wszystkim trzymać się prawa traktatowego, które w mojej opinii powinno być żelaznym filarem, nienaruszalnym prawem UE. Co będziemy robić, aby państwa mogły traktować prawo traktatowe jako rzecz najważniejszą, a niekoniecznie szerokie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Głogowski zaproponował nam dyskusję na temat polityki poszerzenia UE, ale chyba nie ma pan posła Głogowskiego. Nie widzę go. Zatem, czy ktoś z państwa chciałby coś dodać do tego zaproponowanego projektu planu pracy? Nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła plan pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2016 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Sprawy bieżące. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się jutro o godz. 11.00 w innej sali, w dużej sali w budynku G nr 24, dlatego że to będzie posiedzenie poświęcone informacji na temat COP i jest bardzo dużo zainteresowanych, więc się przenosimy. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam rozpatrywanie pkt VII. Porządek został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.